

Sygn. akt VI ACa 1368/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Aldona Wapińska (spr.)

Sędzia SA – Ewa Śniegocka

Sędzia SA – Małgorzata Kuracka

Protokolant: – sekr. sądowy Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 6 września r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. D.

przeciwko E. K. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 15 czerwca 2011 r.

sygn. akt III C 414/10

I oddala apelację,

II zasądza od E. K. (1) na rzecz T. D. kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt VI ACa 1368/11

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 listopada 2009 r. powód T. D. wniósł o nakazanie w postępowaniu nakazowym z weksla, aby pozwany E. K. (1) zapłacił na jego rzecz kwotę 300.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami: od kwoty 150.000 zł od dnia 1 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 300.000 zł od dnia 1 lipca 2009 r. do dnia zapłaty, a także koszty procesu. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż strony zawarły umowę pożyczki na kwotę 300.000 zł i pozwany zobowiązał się spłacić pożyczkę w dwóch ratach po 150.000 zł płatnych 31.12.2008 r. i 30.06.2009 r. Potwierdzeniem zawarcia umowy i jej warunków były dwa weksle własne wystawione przez pozwanego. Pomimo upływu terminów spłaty pozwany nie zwrócił pożyczki.

W dniu 8 marca 2010 r., pod sygn. akt III Nc 214/09, Sąd Okręgowy w Warszawie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym uwzględniający żądanie pozwu.

Od powyższego nakazu pozwany E. K. (1) złożył zarzuty, w których wniósł o uchylenie nakazu zapłaty w całości, oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz od powoda kosztów postępowania. Pozwany zakwestionował fakt zawarcia umowy pożyczki i swoje zobowiązanie do zapłaty na rzecz powoda kwoty 300.000 zł, twierdząc, iż dołączone do pozwu weksle stanowiły zabezpieczenie innych kontraktów między stronami, całkowicie rozliczonych zgodnie z wolą stron.

W odpowiedzi na powyższe zarzuty powód wniósł o utrzymanie nakazu zapłaty w całości.

Wyrokiem z dnia 15 czerwca 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uchylił nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym w dniu 8 marca 2010 r. sygn. akt III Nc 214/09 oraz zasądził od pozwanego E. K. (1) na rzecz powoda T. D. kwoty: - 150.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty (pkt 2 wyroku), - 150.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 marca 2010 r. do dnia zapłaty (pkt 3 wyroku) i oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 4 wyroku). W zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu: zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 5 wyroku), - nakazał pobrać od pozwanego E. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa - kasy Sądu Okręgowego w Warszawie - kwotę 1750 zł tytułem opłaty od pozwu (pkt 6 wyroku), od obowiązku uiszczenia której powód został częściowo zwolniony, zaś opłatę od zarzutów od nakazu zapłaty przejął na rachunek Skarbu Państwa (pkt 7 wyroku).

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego były następujące ustalenia:

E. K. (1) i T. D. byli od 1996 r. współnikami spółki jawnej. Pod koniec 2007 r. T. D. postanowił wycofać się ze spółki. E. K. (1) podjął wówczas decyzję, że sam spłaci wszystkie długi spółki. W dniu 30 czerwca 2008 r. T. D. i E. K. (1) zawarli umowę pożyczki, na mocy której T. D. przekazał E. K. (1) gotówką kwotę 300.000 złotych, która miała być przeznaczona na spłatę długów spółki. E. K. (1) zobowiązał się do zwrotu pożyczki w dwóch równych ratach, po 150.000 złotych. Pokwitował też odbiór przedmiotu pożyczki wystawiając, na zlecenie T. D., dwa weksle własne bez protestu, wypełnione na kwoty po 150.000 złotych każdy, z których to wynikało jego zobowiązanie do zapłaty w/w sum wekslowych odpowiednio w dniu 31 grudnia 2008 r. i w dniu 30 czerwca 2009 r. W dniu 2 stycznia 2009 r. T. D. przedstawił E. K. (1) weksel nr 1 do zapłaty w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania. Przed wytoczeniem zaś powództwa nie przedstawił on do zapłaty weksla nr 2. E. K. (1) nie zapłacił sum wekslowych z obu weksli.

Wobec tak poczynionych ustaleń, Sąd Okręgowy uznał, że pozwany wystawiając dwa weksle własne na zlecenie powoda, zobowiązał się bezwarunkowo do zapłaty sum wekslowych w terminach w nich wskazanych. Jednocześnie Sąd ten wskazał, że skoro na wekslach nie uczyniono żadnej wzmianki o częściowej zapłacie ani też weksle nie zostały zwrócone, to sytuacja taka rodzi domniemanie, że suma wekslowa nie została spłacona. W ocenie tego Sądu doświadczenie życiowe przeczy faktom przywoływanym przez pozwanego, który wskazał, że wypełniając inne weksle (wraz z powodem) na zlecenie (...) zadbał o to by sporządzona została deklaracja wekslowa, a czynność była sporządzona przed notariuszem. Zatem, fakt wystawienia weksli na zlecenie powoda bez sporządzenia jakiegokolwiek deklaracji wekslowej, bez udziału świadków, z jednoczesnym wpisaniem sum wekslowych, świadczy w ocenie tego Sądu ponad wszelką wątpliwość o tym, że pozwany liczył się z koniecznością zapłaty sum wekslowych, oznaczonych w dniu wystawienia w/w weksli. Sąd Okręgowy wskazał ponadto, że wprawdzie strony nie sporządziły umowy pożyczki w formie pisemnej, to jednak niezachowanie wymaganej w art. 720 § 2 k.c. formy zawarcia umowy pożyczki ma jedynie ten skutek, że sama ta czynność prawna jest ważna, a ustawodawca nakazuje stosować tylko ograniczenia dowodowe określone w art. 74 § 1 k.c. Wskazane ograniczenia dowodowe nie znajdują jednak zastosowania wobec wystąpienia przesłanek wymienionych w art. 74 § 2 k.c. W ocenie Sądu Okręgowego te przesłanki zostały spełnione, gdyż wystawienie weksli na zlecenie powoda należy uznać za uprawdopodobnienie powyższej czynności prawnej za pomocą pisma, w rozumieniu art. 74 § 2 k.c. W konsekwencji Sąd ten dał wiarę zeznaniom powoda, nie dał zaś wiary zeznaniom pozwanego, w zakresie w którym wskazywał on, że weksel nr 1 został wypełniony na kwotę 150 000 zł w związku z zadłużeniem na rzecz (...) na wypadek gdyby nowa spółka - już bez udziału powoda - nie zapłaciła zadłużenia na rzecz (...) oraz w zakresie w którym wskazywał on, że weksel nr 2 został wypełniony pod wcześniej daną powodowi deklarację.

Zgłoszone przez pozwanego wnioski dowodowe o przesłuchanie świadków tj. E. K. (2), J. P., G. B. i L. B. na okoliczność, iż pozwany nie zawierał z powodem umowy pożyczki i nie uzyskał od niego pieniędzy zostały przez Sąd Okręgowy oddalone, gdyż w jego ocenie w rzeczywistości miały służyć wykazaniu, iż weksle przedstawione przez powoda dotyczyły innych umów pomiędzy stronami, całkowicie już rozliczonych. Tym samym wnioski te, zdaniem Sądu I instancji, pośrednio zmierzały do niedopuszczalnej próby wykazania przy pomocy świadków, że suma wekslowa została zapłacona. Sąd ten dodatkowo wskazał, że z zeznań pozwanego i powoda wynikało w sposób jednoznaczny, iż w/w osoby nie były obecne przy wystawieniu weksli, a zatem okoliczności wystawienia weksli znały jedynie z przekazów pośrednich.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne w zakresie dotyczącym należności głównej tj. kwoty 300.000 złotych. W zakresie odsetek za zasadne uznał ich żądanie jedynie w części. Z uwagi na to, iż weksel nr 1 na kwotę 150.000 zł przedstawiony został pozwanemu do zapłaty w dniu 2 stycznia 2009 r. z w terminem płatności 7 dni od przedstawienia weksla, to kwota 150.000 złotych stała się wymagalna dopiero z dniem 9 stycznia 2009 r., a zatem odsetki ustawowe należały się powodowi od dnia 10 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty (pkt 2 wyroku). Sąd Okręgowy uznał ponadto, iż skoro przed wytoczeniem powództwa, weksel nr 2 nie został przedstawiony pozwanemu do zapłaty, to odsetki obciążają pozwanego dopiero od dnia, w którym otrzymał odpis nakazu zapłaty wraz z odpisem pozwu (tj. od dnia 12 marca 2010 r.), który to dzień należy traktować jako datę przedstawienia weksla do zapłaty. W związku z powyższym Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 150.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 marca 2010 r. do dnia zapłaty (pkt 3 wyroku). Żądanie przez powoda zasądzenia należności ubocznych w wyższej kwocie, prowadziło do konieczności oddalenia powództwa w pozostałej części (pkt 4 wyroku). O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9 200 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 5 wyroku), na które składało się 2000 złotych tytułem uiszczonych przez powoda części opłaty oraz 7200 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Z uwagi na fakt, iż powód był zwolniony w części od opłaty od pozwu, Sąd nakazał pobrać od pozwanego nieuiszczoną przez powoda część w/w opłaty, tj. 1750 złotych (pkt 6 wyroku).

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego w części, tj. co do pkt 2,3,5,6 i 7 zaskarżył apelacją pozwany E. K. (1), zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. polegające na dokonaniu błędnej i sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności ocenie zeznań powoda i pozwanego i wyciągnięcie błędnego wniosku, że między stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki, podczas gdy z logicznych i spójnych zeznań pozwanego wynikało, iż wystawione weksle zabezpieczały wypełnienie przez niego zobowiązań wynikających z umowy o zwolnienie Powoda z obowiązku świadczenia na rzecz wspólnych wierzycieli, co doprowadziło w efekcie do nierozpoznania istoty sprawy,

- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 233 k.p.c. polegające na przyjęciu, iż powód udowodnił, iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki, podczas, gdy prawidłowa ocena zeznań powoda, które były ogólnikowe, niespójne i nielogiczne powinno prowadzić do wniosku, że nie doszło do zawarcia umowy pożyczki oraz do przekazania pozwanemu kwoty 300.000 zł,

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie dlaczego Sąd uznał zeznania powoda za wiarygodne przy jednoczesnym odmówieniu wiarygodności zeznaniom Pozwanego,

- art. 227 k.p.c. polegające na oddaleniu wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków E. K. (2), J. P., G. B. i L. B. jako zmierzających do niedopuszczalnego wykazania, że suma wekslowa została zapłacona, podczas, gdy zeznania tych świadków w istocie doprowadziłyby do wykazania, jaka była istota istniejących stosunków zobowiązaniowych między stronami, tj. w szczególności istnienia zobowiązań względem (...), dostawców, a w efekcie do wykazania, że weksle wystawione zostały w celu zabezpieczenia spełnienia przez pozwanego roszczeń względem wspólnych wierzycieli.

2. Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 720 k.c. poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy w niniejszej sprawie zastosowanie winien mieć art. 392 k.c.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wnosił o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za pierwszą i drugą instancję, a także rozpoznanie na podstawie art. 380 k.p.c. postanowienia Sądu Okręgowego o oddaleniu wniosków dowodowych o przesłuchanie świadków E. K. (2), J. P., G. B. i L. B., ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części, tj. w pkt 2, 3, 5, 6 i 7 i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania z pozostawieniem Sądowi Okręgowemu rozstrzygnięcia w zakresie kosztów postępowania.

Na rozprawie apelacyjnej pozwany poparł apelację oraz wniósł o zawieszenie postępowania z uwagi na wszczęte postępowanie karne zmierzające do wyjaśnienia czy doszło do popełnienia przestępstwa w wyniku posłużenia się wekslem niezgodnie z wolą jego wystawcy. Wobec pozostawienia bez rozpoznania zażalenia pozwanego na postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania karnego, Sąd Apelacyjny na rozprawie w dniu 6 września 2012 roku oddalił wniosek pozwanego o zawieszenie postępowania. Powód wniósł o oddalenie apelacji i wniosków w niej zawartych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy dokonane przez Sąd I instancji i co do zasady przeprowadzoną przez ten Sąd analizę materiału dowodowego zawartą w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Zdaniem Sądu II Instancji, Sąd Okręgowy uwzględnił całokształt okoliczności niniejszej sprawy, a także prawidłowo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga zarzut skarżącego dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie dlaczego Sąd uznał zeznania powoda za wiarygodne przy jednoczesnym odmówieniu wiarygodności zeznaniom pozwanego. Zgodnie z treścią ww. przepisu, uzasadnienie wyroku powinno zawierać m.in. ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Z powyższego wynika, iż sąd rozstrzygający sprawę ma obowiązek wskazać jedynie przyczyny, z powodu których określonym dowodom nie dał wiary. A zatem, nie musi on każdorazowo dokonywać oceny tzw. pozytywnych dowodów, skoro są one powołane w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia jako stanowiące ich podstawę. Niekiedy jednak ocena pozytywnych dowodów może być przydatna, a nawet nieodzowna dla dokonania oceny tych dowodów, którym sąd nie daje wiary. W szczególności dla wykazania, że określony dowód jest niewiarygodny, gdyż przeczą temu inne dowody np. z dokumentów. Analizując treść uzasadnienia Sądu Okręgowego nie sposób nie dostrzec, iż Sąd ten dokonał negatywnej oceny zeznań pozwanego (s.3 uzasadnienia), choć ocena ta wpleciona jest niejako w rozważania prawne. Niemniej jednak, pomimo tej nieprawidłowej praktyki umiejscowienia oceny dowodów, wywód Sądu dotyczący odmowy wiarygodności zeznań pozwanego (a ściślej twierdzeń pozwanego przesłuchanego w charakterze strony) zawiera elementy wskazane w art. 328 § 2 k.p.c. Sąd ten, bowiem wskazał w jakim zakresie zeznaniom pozwanego nie dał wiary i dodatkowo wskazał, iż przeczą temu zasady doświadczenia życiowego wskazując tym samym ową przyczynę odmowy wiarygodności. Nadto, Sąd Okręgowy wskazał także na twierdzenia powoda, którym dał wiarę (s.4 uzasadnienia). Nie można zatem uznać, iż taka ocena dowodów nie odpowiada wymaganiom formalnym z art. 328 § 2 k.p.c. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ocena dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy spełnia wymogi określone w art. 328 § 2 k.p.c. pomimo tego, że nie została wyeksponowana z całokształtu rozważań prawnych i nadaje się do kontroli instancyjnej. Zarzut skarżącego w tym zakresie nie znajduje zatem uzasadnienia.

Kontynuując rozważania w zakresie oceny dowodów w kontekście podniesionych przez pozwanego zarzutów naruszenia przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 227 k.p.c., polegającego na dokonaniu błędnej i sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego,

w szczególności ocenie zeznań powoda i pozwanego i wyciągnięcie błędnego wniosku, że powód udowodnił, iż między stronami doszło do zawarcia umowy pożyczki i do przekazania pozwanemu kwoty 300.000 zł, a także polegającego na oddaleniu wniosków dowodowych zgłoszonych przez pozwanego, stwierdzić należy, że podniesione przez skarżącego zarzuty są bezzasadne. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma podstaw do uznania, iż dokonana przez Sąd Okręgowy ocena materiału dowodowego sprawie miała charakter błędny, dowolny i sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania. Sąd ten, bowiem dokonał wszechstronnej nie zaś wybiórczej oceny całokształtu materiału dowodowego, swoje stanowisko logicznie uzasadnił, a także z ustalonych faktów wyciągnął prawidłowe wnioski. Taka wszechstronna ocena nie zasługuje na miano swobodnej, a subiektywne przekonanie strony, która przegrała proces w żaden sposób tej oceny nie może podważyć. W szczególności nie można zgodzić się z argumentacją pozwanego, który z twierdzeń powoda co do przekazania pieniędzy gotówką w kawiarni wyciąga wnioski, że twierdzenia te są lakoniczne. Skoro, bowiem powód nie posiada pokwitowania przekazania pieniędzy poza wekslami, a z okoliczności sprawy nie wynika, żeby nie mogło dojść do takiego przekazania w ten sposób, to trudno zarzucić powodowi zeznanie nieprawdy, skoro sam pozwany nie uprawdopodobnił nawet, że mogło być inaczej. Nie budzi zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego, także uznane za wiarygodne przez Sąd Okręgowy twierdzenie powoda, że na przekazanie 300.000 zł musiał zaciągnąć kredyt „pod dom w Anglii”, skoro w świetle zasad doświadczenia życiowego pozyskanie tak dużej kwoty wymagać mogło takich działań. Poza tym, zdaniem Sądu Okręgowego okoliczność pokwitowania przekazania kwoty 300.000 zł dokonanego w wekslach została udowodniona, a tym samym nie było potrzeby badania źródła pochodzenia tej kwoty. Podobnie, nie budzi zastrzeżeń uznanie za wiarygodne twierdzenie powoda dotyczące tego, że nie pamięta czy na spotkanie z pozwanym przyszedł z wypełnionym wekslem czy też zrobił to na miejscu. W okolicznościach sprawy poza sporem była okoliczność, że oba weksle były wypełnione w całości przez pozwanego w momencie ich przekazania, a zatem nie ma podstaw do badania czasu i miejsca wypełnienia weksla, skoro żadna ze stron tego faktu nie kwestionowała. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie sposób także podzielić argumentacji pozwanego, który uwypukla fakt pobrania przez powoda pieniędzy z banku, którego oddziału w dacie przekazania pieniędzy już nie było w miejscu wskazanym przez powoda, jako przesądzający o niewiarygodności twierdzeń powoda. Wskazać należy, iż powód przyznał, iż posiadał tam swoje konto oraz, że zawsze brał z tego konta pieniądze do wzajemnych rozliczeń z pozwanym. Przyznał także, że tego oddziału tam już nie ma. Zdaniem Sądu, nie wyklucza to jednak tego, że powód mógł nie pamiętać dokładnie czy ta konkretna wypłata nastąpiła z tego oddziału czy też już z innego (po jego przeniesieniu), skoro jak sam przyznał wcześniej zawsze pobierał pieniądze z banku przy ul. (...) i były to niemałe kwoty, zważywszy na wcześniejsze liczne rozliczenia wspólników z (...) (z tytułu czynszu) i dostawcami. W tym miejscu wskazać należy, iż powoływanie się zarówno przez Sąd Okręgowy jak i skarżącego na wcześniejszą praktykę stron w zakresie sporządzania deklaracji wekslowej jest irrelevantne dla niniejszego postępowania. Otóż, w sprawie bezspornym jest, że weksle były w momencie ich przekazania całkowicie wypełnione przez wystawcę, a zatem nie były wekslami in blanco (jak w przypadku poprzednio wystawionych dla których sporządzono deklarację przez notariusza) i jako takie nie wymagały spisania owych deklaracji wekslowych. Zatem, do weksli gwarancyjnych stanowiących podstawę niniejszego powództwa nie stosuje się wymogu z art. 10 Ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku prawo wekslowe (Dz. U z 1936r., Nr 37, poz. 282 ze zm.). Reasumując, ocena dowodów dokonana przez Sąd Okręgowy nie nosi cech dowolnej ani wybiórczej i pozostaje w zakresie objętym poczynionymi ustaleniami faktycznymi. Okoliczności zaś wskazywane przez pozwanego w ramach podniesionych zarzutów wobec oceny dowodów, zmierzają zdaniem Sądu do niedopuszczalnego rozszerzenia jego twierdzeń, które jako spóźnione nie mogą być brane pod uwagę z uwagi na ograniczenia z art. 495 § 3 k.p.c. a zgłoszone w ramach zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Prawidłowej oceny dowodów nie podważa także okoliczność, iż Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe pozwanego o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków E. K. (2), J. P., G. B., L. B., gdyż istniały ku temu podstawy. Otóż, podstawą oddalenia przez Sąd Okręgowy powyższych wniosków dowodowych było zmierzanie ich do wykazania, że weksle przedstawione przez powoda dotyczyły innych umów pomiędzy stronami, całkowicie już rozliczonych. A zatem stanowiłyby, wbrew stanowisku skarżącego, dowód przeciwko osnowie dokumentu, skoro pozwany zamierzał wykazać tymi środkami m.in. to, że nie brał od powoda kwoty 300.000zł, której to właśnie pobranie stwierdzały łącznie oba weksle. Pomimo niejasnego sformułowania Sądu I instancji, że dowody te pośrednio zmierzały do niedopuszczalnej próby wykazania przy pomocy świadków, że suma wekslowa została zapłacona, uznać należy, iż w istocie niedopuszczalnym było podważanie dowodami ze świadków okoliczności przekazania kwoty 300.000 zł wobec

treści obu weksli. Jednocześnie, w sprawie nie występują okoliczności określone w art. 74 § 2 k.c. dające możliwość przeprowadzenia takiego dowodu. Sąd zatem słusznie oddalił ten wniosek dowodowy w zakresie tezy wyraźnie ograniczonej przez Sąd Apelacyjny, a zatem w zakresie dowodzenia okoliczności przekazania kwoty 300.000 zł. Zważywszy natomiast na kontekst sytuacyjny przekazania pieniędzy wskazany przez powoda, bez udziału świadków, nie sposób uznać, iż wskazani przez pozwanego świadkowie mieliby wiedzę na temat szczegółów wzajemnych rozliczeń wspólników, przekazania kwoty czy istnienia umowy pożyczki. Tym samym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, w pozostałym zakresie wniosek dowodowy podlegał także oddaleniu z tej właśnie przyczyny, że nie pozwalał na ustalenie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy zakreślonych podstawą faktyczną powództwa. W istocie, bowiem skarżący uzasadniając swój wniosek dowodowy podnosi twierdzenia, które nie zostały zgłoszone w zarzutach od nakazu zapłaty, ale później – wskazując na konieczność wykazania łączącego strony stosunku podstawowego tj. umowy z art. 392 k.c. Zatem, Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd Okręgowy, tych twierdzeń pozwanego nie mógł uwzględnić przy rozpoznawaniu wniosku dowodowego, którego teza została rozszerzona o nowe okoliczności i twierdzenia po wniesieniu zarzutów. Z tych przyczyn, wnioski dowodowe pozwanego podlegały oddaleniu w całości.

Rację ma natomiast skarżący podnosząc, że w sprawach o roszczenia wynikające z weksla przedmiotem badania sądu po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty może być stosunek podstawowy, którego mogą dotyczyć zarzuty pozwanego. Stanowisko powyższe potwierdza także przywołany przez skarżącego pogląd Sąd Najwyższy wyrażony w wyroku z dnia 14 marca 1997 r. wydanym w sprawie I CKN 48/97 (Lex 30152), w którym to Sąd Najwyższy przyjął, że „po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty, wydanego na podstawie weksla gwarancyjnego, spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego przenosi się na ogólną płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Strony mogą zatem powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego, który jest źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia cywilnoprawnego, nawet jeżeli okaże się, że roszczenie wekslowe nie istnieje”. W uchwale z dnia 7 stycznia 1967 roku podjętej w sprawie III CZP 19/66, stanowiącej zasadę prawną, Sąd Najwyższy przyjął, że „w postępowaniu nakazowym dopuszczalne jest – po przekazaniu sprawy do sądu na skutek zarzutów – powoływanie się na podstawę faktyczną i prawną wynikającą z łączącego strony stosunku prawnego, w związku z którym został wystawiony dokument uzasadniający wszczęcie postępowania nakazowego”. Poglądy te skład niniejszy w pełni podziela przychylając się do stanowiska, że dłużnikowi przysługują wszelkie zarzuty osobiste przeciwko wierzycielowi, które przysługiwały mu w ramach stosunku podstawowego na podstawie prawa materialnego. Zatem, jeżeli pozwanego łączy z powodem stosunek prawny cywilny, w związku z którym dłużnik zaciągnął wobec posiadacza weksla zobowiązanie wekslowe, to może on również podnosić wszelkie zarzuty wynikające z tego stosunku, a to zgodnie z art. 16 ww. Ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 roku. Jednakże w okolicznościach sprawy niniejszej, podniesiony przez niego zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego, tj. art. 720 k.c. poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy w niniejszej sprawie zastosowanie winien mieć art. 392 k.c., który to niewątpliwie dotyczy stosunku podstawowego, należy uznać za niedopuszczalny nie dlatego, że należy go a priori wykluczyć z uwagi na roszczenie wekslowe, ale dlatego, że jest spóźniony. Nie można, bowiem zapominać, że postępowanie od wniesienia zarzutów jest nadal postępowaniem nakazowym toczącym się w ściśle sformalizowanych ramach. Postępowanie nakazowe, którego pierwsza faza kończy się z momentem wydania nakazu zapłaty, jako całość nie kończy się wraz ze skutecznym wniesieniem zarzutów. Zaskarżenie, bowiem nakazu zapłaty w tym postępowaniu nie unicestwia go, a jedynie rozpoczyna drugi etap tego samego postępowania nakazowego. Cały czas zatem, obowiązuje strony ten sam sformalizowany przebieg wyrażający się w powszechnym stosowaniu środków procesowych dyscyplinujących strony, ograniczeniem środków obrony oraz zawężeniem możliwości dokonywania przekształceń podmiotowych i przedmiotowych. Te rygoryzmy postępowania nakazowego dotyczą tak powoda jak i pozwanego. Zgodnie z art. 495 § 3 k.p.c. powód ma obowiązek wskazać okoliczności i dowody uzasadniające roszczenie już w pozwie. Dalsze fakty i wnioski dowodowe, których rodzaj i zakres uzależniony jest od treści zarzutów dłużnika mogą zostać przedstawione przez wierzyciela w terminie tygodnia od dnia doręczenia mu pisma pozwanego zawierającego zarzuty. Pozwany zaś ma obowiązek sprecyzować okoliczności faktyczne i zarzuty oraz wskazać wnioski dowodowe w piśmie zawierającym zarzuty, a zatem w terminie dwóch tygodni od doręczenia mu nakazu i pozwu. Terminy te nie mają waloru wyłącznie instrukcyjnego, a ich przekroczenie powoduje utratę możliwości powoływania się na niezgłoszone w pozwie czy w zarzutach - okoliczności faktyczne i dowody. Analiza treści pisma pozwanego zawierającego zarzuty, nie nasuwa wątpliwości co do tego, że pozwany zakwestionował jedynie fakt zawarcia umowy pożyczki oraz przekazania kwoty

300.000 zł przez powoda ogólnikowo powołując się na inne rozliczenia. Pozwany nie wskazał natomiast, jakoby między stronami istniał stosunek podstawowy w postaci umowy o zwolnienie powoda z obowiązku świadczenia uregulowanej w art. 392 k.c. Twierdzenie to zatem, należy uznać za spóźnione i jako takie nie może być, z uwagi na rygory postępowania nakazowego, brane w ogóle pod uwagę w toku procesu. Zarzut obrazy prawa materialnego należało zatem uznać za niezasadny.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Z uwagi na fakt, iż apelacja pozwanego podlegała oddaleniu, jest on osobą, która przegrała sprawę. Zatem, należało zasądzić od niego na rzecz powoda kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, które w całości odpowiadały kosztom zastępstwa procesowego zasądzonego na podstawie § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002 r., nr 163, poz. 1348 ze zm.).